

PROTOKÓŁ nr 8
z posiedzenia
Komisji Rozwoju Miasta
Rady Miejskiej w Radomiu
z dnia 26 września 2019 r.

Na posiedzeniu obecni byli Członkowie Komisji oraz zaproszeni Goście wg listy obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Posiedzenie otworzył i na nim Przewodniczył Pan Tomasz Gogacz Przewodniczący Komisji, który powitał wszystkich Członków Komisji oraz zaproszonych Gości.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 7 z posiedzenia Komisji.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały na sesję Rady Miejskiej w Radomiu zawartego na druku Nr 149 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Krychnowice”.
3. Koncepcja utworzenia Radomskiego Ogrodu Zoobotanicznego.
4. Sprawy różne.

Przewodniczący Komisji zapoznał zebranych z porządkiem dziennym posiedzenia, który został przyjęty bez uwag.

Ad. 1. Protokół z ostatniego posiedzenia Komisji został przyjęty jednogłośnie.

Radny Robert Fiszer nawiązał do poprzedniego posiedzenia komisji i zapytał czy studium może nie być zgodne z planem. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** powiedziała, że są dwa przypadki kiedy plan może nie być zgodny ze studium. **Planista MPU Mikołaj Kurbiel** powiedział, że jest kilka wyjątków. Jeden z nich jest wtedy jeżeli funkcja jest zgodna z zainwestowaniem, a funkcja w studium jest inna to można zachować istniejące zainwestowanie. Ograniczenie terenowe jest wtedy gdy chcemy dać inną funkcję niż ta, która jest określona w studium i w obecnym zainwestowaniu. **Radny Robert Fiszer** poprosił o pracowników MPU aby przygotowali na piśmie w jakich przypadkach plan może nie być zgodny ze studium i jakie muszą być spełnione warunki. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** powiedziała, że przedstawi na których stronach w studium jest to opisane.

Ad. 2. Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz poprosił o przedstawienie projektu uchwały zawartego na druku Nr 149 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Krychnowice”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska powiedziała, że sprawa nie jest prosta ponieważ jest tam duży bunt mieszkańców przeciwko planowanej tam inwestycji. Teren w studium jest przeznaczony pod mieszkaniówkę ekstensywną a jest usytuowany przy głównych trasach. **Planista MPU Jacek Słupek** dodał, że jest tam sięgacz ekologiczny, który jest zabudowany od strony Kowali dlatego też zabudowa mieszkaniowa byłaby tam najbardziej adekwatna. Wrażliwą rzeczą, która tam jest w tej chwili to jest szpital. My robiliśmy Radomski Obszar Funkcjonalny i w ramach tego obszaru została zbudowana sieć zielonych pierścieni. Przez inwestycje w Kowali zniknęły tam walory przyrodnicze. Według opinii pana Słupka jedynym sposobem zagospodarowania tego terenu jest mieszkaniówka z dużym udziałem powierzchni biologicznie czynnej.

Pan ██████████ powiedział, że mieszkańcy chcą tam mieszkaniówki.

Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz zakończył dyskusję i zarządził głosowanie nad projektem uchwały zawartym na druku Nr 149. Radni pozytywnie

zaopiniowali projekt uchwały na druku Nr 149 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Krychnowice”. (5 Radnych za 0 przeciw 0 wstrzymujących się). **Opinię nr 3 dołączono do protokołu.**

Ad. 3. Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz udzielił głosu planiście MPU Jackowi Słupkowi.

Planista MPU Jacek Słupek poprosił aby traktować koncepcję utworzenia Radomskiego Ogrodu Zoobotanicznego jako wersję roboczą. Wszystkie elementy są koncepcjami roboczymi. Pomysł w Radomiu jest lansowany od bardzo dawna. Rozpatrywane były dwa tereny, na których może powstać ogród zoobotaniczny. Ostatnią lokalizacją jest dolina Kosówki, a dokładnie obszar chronionego krajobrazu dolina Kosówki, który powstał w tym celu. Nie można w samym Radomiu utworzyć zielonego pierścienia. Kształtuje się on dopiero w dolinie przy zbiegu doliny Pacynki i Radomki. Lokalizacja ogrodu może być usytuowana pomiędzy przebiegiem dawnej drogi DK7 czyli ul. Kieleckiej i od strony ul. Nadrzeczej. Analizowane było zagospodarowanie całej doliny rzeki Mlecznej. Roboczo zostało to nazwane Park Doliny Rzeki Mlecznej zajmujący obszar 900 ha ciągnący się wzdłuż ciągu osi przyrodniczej. **Planista MPU Mikołaj Kurbiel** powiedział, że mają takie plany aby z części ul. Nadrzeczej stworzyć promenadę przyrodniczą. MZDiK zostało poproszone o przygotowanie uchwały o wyłączeniu ul. Nadrzeczej z zasobu dróg gminnych tak, aby potem MPU w miejscowym planie mogło w tym miejscu rysować promenadę. **Radny Robert Fiszer** zapytał, jaka tam będzie obsługa skoro tam mieszkają ludzie. **Planista MPU Jacek Słupek** odpowiedział, że obsługa będzie od ul. Zielonego Wzgórza. **Radny Robert Fiszer** zapytał, kto będzie tą promenadą zarządzał. **Planista MPU Mikołaj Kurbiel** odpowiedział, że miasto. **Planista MPU Jacek Słupek** przedstawił prezentację dotyczącą tego jak może wyglądać Radomski Ogród Zoobotaniczny. Na terenie ogrodu mogą znajdować się m.in.: lawendowe pole, ogród francuski – mały wersal, zieleń urządzona, palmiarnia, pastwiska dla zwierząt roślinożernych. Część zoologiczna ma zajmować obszar 8,5 ha na terenie byłej stadniny Cwał, po której pozostały budynki, które już można zagospodarować.

Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz powiedział, że koncepcja utworzenia takiego ogrodu jest bardzo słuszna. **Radny Mirosław Rejczak** zapytał ile potrzeba pieniędzy na realizację takiego projektu. **Planista MPU Jacek Słupek** odpowiedział, że dopóki nie powstanie koncepcja i projekt nie będziemy mogli tego oszacować. Można realizować taki projekt modułowo. Obliczono, że 1 ha będzie kosztował około 55 000,00 zł. W Kielcach przez 10 lat funkcjonowania ogrodu botanicznego kosztował około 20 000 000,00 zł. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** dodała, że u nas na początku wystarczą nieduże inwestycje, a później w zależności od finansowania możemy zrobić coś takiego jak Kielce. **Radny Mirosław Rejczak** powiedział, że należy starać się o środki zewnętrzne. **Radny Robert Fiszer** zapytał, czy tereny za szpitalem na Józefowie nie byłby dobrym miejscem na utworzenie takiego ogrodu. **Planista MPU Jacek Słupek** odpowiedział, że tereny przy ul Aleksandrowicza nie są terenami miejskimi.

Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz zarządził przerwę.

Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz w dniu 24.10.2019r. o godzinie 16.00 wznowił obrady Komisji.

Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz zaproponował złożenie wniosku w sprawie utworzenia ogrodu Zoobotanicznego.

Przewodniczący Komisji zarządził głosowanie na wnioskiem. Komisja Rozwoju Miasta wnioskuje o ujęcie w dokumencie „Radom 2030 – strategia dalszego rozwoju” utworzenia Radomskiego Ogrodu Zoobotanicznego w dolinie rzeki Kosówki w rejonie ulic Wośnickiej i Kieleckiej. (4 Radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujący się). Wniosek nr 2 dołączono do protokołu

Ad 4. Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz poprosił o przedstawienie projektu uchwały na druku Nr 179 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Wierzbickiej, Toruńskiej i Starowiejskiej.

Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz powiedział, że są pewne kontrowersje i że odbyły się konsultacje z mieszkańcami w sprawie tego planu. **Radny Robert Fiszer** dodał, że w lutym ubiegłego roku przystąpiono do sporządzenia planu i od tamtego czasu urząd musiał przeprowadzić konsultacje z mieszkańcami w czym radni nie uczestniczą. Teraz radni otrzymali plan do zaopiniowania, w którym jest załącznik nr 2 do uchwały mówiący, że są uwagi do planu. **Mieszkaniec ul. Starowiejskiej** zapytał, jakie konsultacje i z kim. Na spotkaniu w MPU padły słowa, że ktoś z urzędu był pod E. Leclerc, jakieś opinie były zbierane i czy to jest sens w tym wszystkim. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** powiedział, że oczywiście. Ta procedura pobytu pracowników w terenie w ramach tych konsultacji była ponad to co jest wymagane ustawą. Chcieliśmy poinformować na etapie wstępnym przygotowania projektu planu o tym, że plan będzie powstawał, w jakich granicach i zbieraliśmy pierwszy raz uwagi. Konsultacje są ustawowo zdefiniowane i to wszystko działo się później włącznie z procesem wyłożenia, dyskusji publicznej i tutaj dochowaliśmy wszelkich ustawowych zasad. To o czym wspominałem to było coś nadprogramowego tylko z naszej dobrej woli, ale też i chęci zebrania jak największej ilości uwag i wniosków do planu i tak też się stało. **Mieszkaniec ul. Starowiejskiej** powiedział, że to jest bezsens i myślał, że będzie to inaczej wyglądało. Zbieranie opinii powinno być od osób najbardziej zainteresowanych, a równie dobrze można było zapytać człowieka z Gołębiowa, który przyjechał na zakupy do E. Leclerc. Nie widać żadnego kontaktu urzędu z mieszkańcami. **Mieszkaniec ul. Starowiejskiej** powiedział, że mieszkańcy są przeciwni tej drodze. Kto to w ogóle wymyślił. Mieszkańcy prosili się o drogę ponieważ przez 20 taplali się w błocie. Wydeptane były ścieżki, droga powstała po 20 latach. Nagle urząd jest tak dobry, że w środku ulicy wymyślił 16 m drogę publiczną i 10 m. Przez 20 lat nie mogliśmy się doprosić o drogę, zapłacona jest częściowo z naszych pieniędzy i nagle urząd mówi zrobimy wam drogę 16 i 10 metrów. O co tu chodzi. **Mieszkanica ul. Starowiejskiej** powiedziała, że w ogóle tej drogi tam nie powinno być. Dlaczego od ulicy ma być dodatkowa droga do E. Leclerc. **Mieszkanica ul. Starowiejskiej** dodała, że jej córka mieszka na rogu ul. [REDAKTOWANE] i tam od około 3 lat toczy się sprawa zagospodarowania działki obok jej córki co też dotyczy tego terenu. Prawnicy, którzy przychodzą od Państwa Osowskich, którzy zakupili bądź planują zakupić tą działkę na której planowana jest logistyka proponują córce ekran dźwiękochłonny. Pytanie jest takie czy spaliny, które się będą wydobywały nie przejdą przez ogrodzenie na działkę córki dzięki ekranowi. Radom jest zanieczyszczonym miastem i czy nie może tam powstać park albo dom starców, ale nie tiry. Na tą działkę nie ma wjazdu od ul. Wierzbickiej więc cały ruch będzie się odbywał ul. Starowiejską. Państwo planują wokół nas zrobić przemysł na co my się nie zgadzamy. **Mieszkaniec ul. Starowiejskiej** powiedział, że jest osiedle domków jednorodzinnych i nagle ktoś wymyślił przez środek osiedla drogę publiczną. **Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz** powiedział, że wszyscy występujemy w ramach interesu publicznego i zapytał czy ulica Starowiejska jest ulicą, gdzie są naruszone jakieś prawa własności. **Mieszkaniec ul. Starowiejskiej** odpowiedział, że tak. W tej okolicy co ma powstać ta droga, na tej działce mieszkają starsi ludzie, którzy nic nie wiedzą i nie są zainteresowani, oni chcą po prostu tam zostać. **Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz** zapytał, jakiego standardu planowana jest ta droga. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** odpowiedział, że jest ona planowana jako publiczna czyli maksymalnie jako gminna. Szerokość pasa drogowego powinna być na tyle ustalona aby pomieścić wszystko to co jest przewidziane w programie użytkowym danej drogi, całą infrastrukturę. **Mieszkaniec**

ul. Starowiejskiej zapytał po co to i komu to jest potrzebne. **Mieszkaniec ul. Starowiejskiej** zwrócił się do zastępcy dyrektora MPU Rafała Adamczyka, że powiedział, iż ta droga będzie nieprzejezdna, do ul. Wierzbickiej nie będzie dostępu. **Radny Robert Chrobotowicz** zapytał o zasadność tego rozwiązania. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** powiedziała, że granice tego planu zostały tak określone żeby kompleksowo zająć się nie tylko terenem E. Leclerc ale też okolicą czyli drogami i terenami przyległymi. Są tutaj konflikty na wielu płaszczyznach. Są konflikty funkcji terenu czyli mamy duży sklep wielkopowierzchniowy, przemysł i usługi. Chciano pogodzić też funkcję mieszkaniową, która znajduje się od strony południowej planu. Wiedząc, że jest to trudne sąsiedztwo – usług, handlu i ruchliwych ulic – nasza logika polegała na tym, że od tych głównych ulic lokalizowaliśmy usługi, które stałyby się buforem dla zabudowy ekstensywnej mieszkaniowej jak i np. pomiędzy terenem usług od ul. Toruńskiej taką strefę zieleni, która by pozwalała żeby te enklawy mieszkaniowe zostały i były odseparowane. Takie było pierwsze założenie jak pogodzić te wszystkie funkcje. Potem przeprowadzane były wewnętrzne rozważania jak powinny wyglądać takie obiekty wielkopowierzchniowe w mieście i wprowadziliśmy nowatorskie rozwiązania, które wprowadzają konieczność rzędu drzew od ulicy, prowadzenie ciągu pieszego przez teren wielkopowierzchniowy jak i zaprojektowanie terenu zieleni. Poprowadzone są północ, południe - ścieżka rowerowa i ciąg pieszy - żeby połączyć tereny mieszkaniowe z doliną rzeczną i z tymi terenami zieleni. Droga KDD2 jest na terenie E. Leclerc i gdyby nie było tej drogi to by E. Leclerc mógł mieć tam np. zaplecza więc te tereny byłyby nie obsługiwane i wszyscy, którzy chcieliby się wybudować głębiej (ci, którzy mają budynki przy ul. Starowiejskiej) musieliby pomiędzy działkami robić tak żeby się przejeżdżało przy budynku. Jeżeli jest ta droga KDD2, która oddziela E. Leclerc od zabudowy mieszkaniowej to jest też możliwość utworzenia na tych działkach usług. Chodzi o to żeby te działki były wykorzystane. Projektując tę drogę myśleliśmy o mieszkańcach i o tym aby oddzielić ich od uciążliwości E. Leclerc. Ta droga jest na terenie E. Leclerc, a nie kosztem działek i też nie ma wprowadzonej komunikacji dla E. Leclerc. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** powiedział, że Pani Dyrektor wspomniała o kontekście przestrzennym. Kolejną rzeczą jest kwestia infrastrukturalna. Cały teren E. Leclerc jest położony na skłonie południowym czyli od strony E. Leclerc w dół mamy napływ wód. Ulica z pełną infrastrukturą w tym także odwodnieniową jest dodatkową barierą na przechwycenie wód lub innego negatywnego oddziaływania. Kolejnym elementem jest element komunikacyjny. Zrobienie ulicy niekomunikacyjnej byłoby marnotrawstwem terenu a z drugiej strony teren mieszkaniowy od E. Leclerc do ul. Starowiejskiej jest dosyć duży i aby go prawidłowo zagospodarować winien być w jakiś sposób spenetrowany ciągami komunikacyjnymi. Może to być tak jak dzisiaj, że mieszkańcy w sposób nieformalny robią sięgacze równoległe do granic swoich działek. My wyszliśmy z założenia, że dla poprawy obsługi dostępności tego terenu wykorzystując element przegrody ta droga może służyć mieszkańcom ul. Starowiejskiej. Przy czym uznaliśmy, że warunkiem poprawności i takiego oddechu jest to aby ta ulica obsługiwała tylko i wyłącznie tę zabudowę bez dostępu do E. Leclerca co w projekcie zostało bardzo mocno zasygnalizowane. Dodatkowo żeby nie było zagrożenia, że będą się pojawiać ruchy pojazdów generowanych przez E. Leclerca właśnie do tej ulicy - ona nie ma połączenia z ul. Wierzbicką. Nie ma możliwości wjechać na tę ulicę z ul. Wierzbickiej, dostać się można tylko w sposób okrężny przez ul. Starowiejską. To naszym zdaniem gwarantowało, że wykluczemy dojazdy samochodów, które korzystałyby z tych dwóch ulic tylko docierając do E. Leclerca. Przeanalizowaliśmy to w szerszym kontekście i takiego zagrożenia nie dostrzeżliśmy. Ta droga w ogóle nie obsługuje E. Leclerca. Dodatkowo ta droga KDD2 została w 100% wydzielona te terenach, których właścicielem jest dzisiaj E. Leclerc. Na terenach prywatnych została wskazana lokalizacja ulicy KDD4 czyli

łącznika tej 16 m ulicy z ul. Starowiejską. **Mieszkaniec ul. Starowiejskiej** powiedział, że pan Adamczyk powiedział, iż ta droga zostanie wybudowana na terenie działek E. Leclerca to po co ta droga ze Starowiejskiej łącząca do E. Leclerca. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** odpowiedział, że jest to jedyna dostępność. Jeżeli tę drogę zrobimy bez podłączenia do ul. Starowiejskiej to ona jest wtedy wyizolowana w ogóle z układu komunikacyjnego bo do niej nie ma dostępności z ul. Wierzbickiej. **Mieszkaniec ul. Starowiejskiej** powiedział, że ul. Starowiejska to jest nazwa stara wieś. Wszystkie te tereny przemysłowe, których nawet nie ma powstały z właścicieli działek. Zabrano, zrobiono ul. Toruńską bardzo równiutko – po jednej stronie zakłady, po drugiej stronie zakłady - tam nikt nie mieszka jest w porządku. Tu natomiast wszystkie władze poprzednie uwzględniały spaliny, badania. Tu jest dolina. To zostało dla mieszkańców, tam powstały osiedla. Na terenie E. Leclerca nie ma żadnego drzewa. Wszyscy będą wjeżdżali do Starowiejskiej żeby sobie wyjechać, my nie chcemy tych spalin. To jest zrobiony projekt typowo biznesowy dla E. Leclerca. Od ul. 1905 roku do ul. Czarnoleskiej nie ma ścieżki rowerowej. Dlaczego ścieżka rowerowa biegnie tędy, a nie tędy. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** odpowiedział, że jest też ta ścieżka, a pewnych rzeczy się nie rysuje a są zapisy w tekście. **Mieszkaniec ul. Starowiejskiej** zapytał, ile tych samochodów będzie ściągnięte tutaj i czy nie można rozbudować tego poza terenem miasta. **Radny Robert Fiszer** zwrócił się do pracowników MPU mówiąc, że mieszkańcy mają rację. W jego opinii MPU wyszło ze złego założenia. Ta droga KDD2 jeżeli powstanie będzie obsługiwała E. Leclerc. E. Leclerc robi sobie wjazdy i nikt mu tego nie zabroni. Przez tą drogę stworzyliście usługi co też jest błędem. Tworzenie usług U4, U5 jest błędem bo kto postawi usługi na ul. Wierzbickiej jak nie będzie miał parkingu. Błędne było założenie. Radny zapytał dlaczego w planach jest raz usługa łamana przez mieszkaniówkę a drugi raz mieszkaniówka łamana przez usługi. Dlaczego nie zostały uwzględnione uwagi mieszkańców, czy to było po czasie? Jakie usługi wprowadzacie po drugiej stronie ul. Wierzbickiej przy ul. Wjazdowej przecież tam jest parking i na rogu dom prywatny, dlaczego wrzucone są tam usługi. Radny Robert Chrobotowicz powiedział, że podziela część argumentów mieszkańców. Radny zapytał, czy jeżeli będzie obok Lidla i chce dojechać do E. Leclerca to Starokrakowską objedzie, wjedzie w KD4 i KD2 i wjedzie do E. Leclerc. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** odpowiedział, że nie jeżeli będzie oznakowanie na ulicy. **Radny Robert Chrobotowicz** powiedział, że MPU mówi, że tak jest to wpisane w planie, że się nie da, a mieszkańcy mówią, że nie mają tej gwarancji do końca bo papier wszystko przyjmie. Wszystko jest wielkimi słowami nazwane, a potem przychodzi życie. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** powiedziała, że plan miejscowy składa się z rysunku i tekstu i jest to prawo miejscowe. Na podstawie planu miejscowego występuje się o projekt budowlany. Plan zapisuje w swojej treści obsługę komunikacyjną do terenów wydzielonych liniami rozgraniczającymi czyli do terenu UC mamy zapisaną obsługę komunikacyjną tylko od ulicy Wierzbickiej i Toruńskiej. Zapisane jest że od ul. Wierzbickiej ma być tylko jeden wjazd a od ul. Toruńskiej nie ma sprecyzowanej liczby. Tymi zapisami zabezpieczyliśmy to, że nie może być dostępu od tej jezdni do tych terenów. E. Leclerc ma ze swojego terenu oddać ten teren drogi żeby tym mieszkańcom było lepiej. Radny Robert Chrobotowicz zapytał mieszkańców dlaczego nie chcą uatrakcyjnić i skomunikować tej drugiej części działki właśnie przez tę drogę. **Mieszkaniec ul. Starowiejskiej** powiedział, że to jest naturalny pas zieleni i nie chcemy tego ruszać. **Radny Mirosław Rejczak** przypomniał historię terenu, na którym dzisiaj znajduje się E. Leclerc. **Radny Dawid Ruszczyk** zapytał mieszkańców, czy zależy im na tym aby tej drogi w ogóle nie było. **Mieszkańcy ul. Starowiejskiej** odpowiedzieli, że nie. **Radny Dawid Ruszczyk** zapytał, czy nie można wydzielić tylko odcinka wjazdu dla E. Leclerca a resztę zostawić tak jak było. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** powiedziała, że

MPU ma różne wnioski. Są wnioski mieszkańców żeby zostawić taki układ jaki został zaprojektowany. **Mieszkaniec ul. Starowiejskiej** powiedział, że wie o jednym wniosku. **Pan [REDAKTOWANE]** powiedział, że jest tam duży chaos urbanistyczny i teren ten wymaga uporządkowania. **Radny Robert Chrobotowicz** zapytał, jakie są konsekwencje jeżeli tej drogi nie będzie. Na co E. Leclerc będzie mógł sobie pozwolić. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** odpowiedziała, że można wtedy ograniczyć linią zabudowy i budynek nie będzie bardzo blisko ale już całego zaplecza, które będzie dochodzić do ogrodzenia nie ma możliwości ograniczenia. W szczegółowych zapisach dotyczących ulicy KDZ1 jest nakaz realizacji dróg rowerowych. Tam jest obowiązek realizacji Wierzbickiej drogi rowerowej. **Mieszkaniec ul. Starowiejskiej** zapytał pracowników MPU czyj interes reprezentują ponieważ powinni służyć mieszkańcom. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** powiedział, że to są zbyt mocne słowa i idzie to za daleko. Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz powiedział, że MPU dba o ład architektoniczny w całości. Interes publiczny jest nadrzędny nad interesem jednostkowym czy grupowym. Rozwój miasta potrzebuje logiki. MPU musi bazować na przepisach prawa i stosować zasady sztuki architektonicznej. **Radny Robert Fiszer** powiedział, że w jego opinii MPU zepsuło ten plan ponieważ wyszli z błędnego założenia. **Mieszkanica ul. Starowiejskiej** zapytała, dlaczego na rogu Wierzbickiej i Starowiejskiej planowana jest logistyka tirów. **Mieszkaniec ul. Starowiejskiej** zapytał czy jest możliwość żeby ktoś poparł wniosek aby MPU wniosło poprawki żeby na tym planie nie było tej drogi. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** odpowiedział na pytanie dlaczego nie uwzględniono tej uwagi. My jesteśmy fachowcami. Ktoś chce mieszkać w zieleni a ktoś chce mieć stację demontaży pojazdów i ktoś musi to rozstrzygnąć. W pierwszej kolejności biorą się za to fachowcy a potem ciało społeczne czyli radni. Radni mają prawo wywrócić to do góry nogami - to co my wyprodukujemy. Co się stanie jeżeli tej drogi nie będzie? Stanie się to, że będzie to prywatny teren E. Leclerca z zapleczem od strony południowo zachodniej. Do MPU przyszła osoba, która mówiła, że taki plan rozwiązuje jej dużo problemów. **Radny Robert Fiszer** powiedział, że pan Adamczyk oznajmił, iż jeżeli tej drogi nie będzie to E. Leclerc będzie tu miał zaplecze od strony południowo zachodniej i zapytał czy dojazdy będzie miał tylko od ul. Toruńskiej i Wierzbickiej. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** odpowiedział, że tak i będzie mógł robić co będzie chciał. E. Leclerc nie złożył żadnej uwagi zatem przyjmuje to z dobrodziejstwem więc widzi w tym szansę. Nie wnosząc uwagi do planu pogodził się z utratą tego terenu bezwarunkowo. **Radny Robert Fiszer** powiedział, że nie, teraz trzeba będzie tę działkę od niego wykupić. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** odpowiedział, że miasto ma prawo go wywłaszczyć. **Radny Robert Fiszer** powiedział, że jak go miasto będzie wywłaszczało to wtedy złoży uwagi. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** powiedział, że nie może. Teraz jest procedura wykładania później to jest już prawo. Teraz ma na to czas, był na wyłożeniach i nie składał uwag zatem akceptuje to. **Radny Robert Fiszer** zapytał, czy na etapie wywłaszczanie nie można składać uwag. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** odpowiedział, że jeżeli jest plan miejscowy uchwalony, a nie wniósł żadnych uwag to nie ma prawa „szantażować” miasta. **Radny Robert Fiszer** zapytał, dlaczego zostały wrzucone tam usługi od ul. Wierzbickiej i Wjazdowej. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** odpowiedziała, że to jest zgodne ze studium. **Radny Robert Fiszer** powiedział, że oznacza to, iż teoretycznie można i usługi i mieszkaniówkę. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** powiedziała, że nie, ponieważ są też przepisy, które mówią o odległości zabudowy mieszkaniowej od drogi tej klasy. **Radny Robert Fiszer** powiedział, że tak, ale o zabudowie budynku mieszkalnego a nie działki. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** powiedziała, że jeżeli to będzie zabudowa usługowa to może być

blisko. Zabudowa mieszkaniowa ma inne ograniczenia niż zabudowa usługowa. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** w odpowiedzi na pytanie mieszkanki ul Starowiejskiej zacytowała: „Wyznacza się tereny zabudowy usługowej oznaczone na rysunku planu symbolem U4, U5. Dla tych terenów o których mowa w ust. 1 ustala się przeznaczenie jak następuje: przeznaczenie podstawowe – usługi, przeznaczenie uzupełniające usługi z zakresu rekreacji i wypoczynku, parkingi, obiekty towarzyszące”. **Mieszkancka ul. Starowiejskiej** powiedziała, że nie wiadomo jakie to będą usługi czy będzie to logistyka bo tak było w planie. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** odpowiedział, że to nie było w planie, to było badanie. Potencjalny nabywca terenu badał go rzeczywiście pod kontem takiej uciążliwej usługi. To było złożenie wniosku, ale się wycofał ponieważ sprawy nie szły w tym kierunku w jaki on chciał. My planem próbujemy wskazać te usługi, które nie byłyby uciążliwe. Nie możemy zapisać w planie czym ma dojeżdżać do działki. **Radny Robert Fiszer** zaproponował złożenie wniosku do projektu uchwały zawartego na druku Nr 179. **Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz** zarządził głosowanie nad wnioskiem.

Komisja Rozwoju Miasta wnioskuję o zmianę zapisów w projekcie uchwały polegających na pozostawieniu terenów mieszkaniowych (MN) i likwidację terenów usługowych (U) oraz likwidację nowo wytyczonych dróg (KD), wraz z wszelkimi zapisami w części opisowej.

1. Likwidacja terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług MN/U.1 i pozostawienie terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (bez usług) MN.
2. Likwidacja terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług MN/U.2 i pozostawienie terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (bez usług) MN.
3. Likwidacja terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług MN/U.3 i pozostawienie terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (bez usług) MN.
4. Likwidacja terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług MN/U.4 i pozostawienie terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (bez usług) MN.
5. Likwidacja terenu zabudowy usługowej U.4 i pozostawieniu terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej MN.
6. Likwidacja terenu dróg publicznych klasy dojazdowej: KD-D.2, KD-D.3, KD-D.4 i pozostawieniu terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej MN.
7. Likwidację terenu dróg wewnętrznych KD-WX.1 i pozostawieniu terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej MN.

W studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego na terenie na którym Komisja proponuje wprowadzenie poprawek obowiązuje zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna.

Według oceny Komisji ingerencja polegająca na wprowadzeniu tam dróg oraz usług spowoduje pogorszenie zarówno życia mieszkańców tam zamieszkujących, jak również przyczyni się do „zepsucia” tego terenu poprzez np. zwiększony hałas, zwiększone zanieczyszczenie powietrza, (związane z ruchem samochodowym i prowadzeniem działalności usługowej) zmniejszenie powierzchni biologicznie czynnej.

Proponowane zmiany w zapisach planu są zgodne ze studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego.

Radni pozytywnie zaopiniowali (1 Radny za, 0 przeciw 3 wstrzymujący się). **Wniosek nr 3 dołączono do protokołu.**

Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz zakończył dyskusję i zarządził głosowanie nad projektem uchwały zawartym na druku nr 179 Radni negatywnie zaopiniowali projekt uchwały na druku Nr 179 w sprawie uchwalenia miejscowego

planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Wierzbickiej, Toruńskiej i Starowiejskiej (0 Radnych za 1 przeciw 3 wstrzymujący się). **Opinię nr 4 dołączono do protokołu.**

Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz poprosił o omówienie projektu uchwały zawartego na druku Nr 180 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Reja, Mireckiego, Wenera, Malczewskiego”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska poinformowała, że plan został powołany uchwałą intencyjną w marcu 2014 roku. Plan został wyłożony i wpłynęło 2 uwagi. **Planista MPU Anna Traczyk – Seweris** powiedziała, że jest to obszar około 28 ha, jest to teren śródmiejski w strefie ochrony konserwatorskiej. W studium mamy zabudowę śródmiejską. Generalnie założeniami planu była ochrona tej zabudowy, dostosowanie parametrów nowej zabudowy do tej istniejącej tkanki zabytkowej, zapisanie ustaleń dla obiektów, które są w gminnej ewidencji zabytków. Plan został sporządzony wg. Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, przeszedł cały tok formalno – prawny, był wyłożony – nikt z zainteresowanych osób nie był na wyłożeniu. Wpłynęły 2 uwagi, z których jedna została uwzględniona a dotyczyła wprowadzenia zieleni w ul. Wolność zaś druga uwaga jest w zasadzie uwagą bezprzedmiotową ponieważ odnosi się do przeniesienia istniejącego kiosku MZDiK i tablicy reklamowo-ogłoszeniowej ze wskazaniem na działkę, która znajduje się poza granicami planu. My nie możemy odnosić się do terenu, który jest poza planem. Przewidziano za to, że ten kiosk nie jest tam dobrze postrzeganym elementem dlatego też ani w terenie drogowym ani w terenie placu gdzie znajduje się Mauzoleum Czachowskiego nie ma przewidzianego miejsca pod takie obiekty kubaturowe i jest wprost wpisany zakaz reklam. **Radny Robert Fiszer** zapytał czy nie można przenieść kiosku i przystanku koło słupa ogłoszeniowego. **Planista MPU Anna Traczyk – Seweris** powiedziała, że nie chcieli zasłaniać tego terenu placu, nie ma tego w planie. **Radny Robert Fiszer** powiedział, że właśnie przesuając to 25 m w lewo zostanie odsłonięty plac. **Planista MPU Anna Traczyk – Seweris** powiedziała, że nie można tego zrobić ponieważ według zapisów w pasie drogowym nie można w ogóle lokalizować takich punktów handlowych. Według ustaleń planu nie można tego zrobić ponieważ plan nie dopuszcza takiej lokalizacji. Przystanek w takiej lokalizacji może funkcjonować natomiast nie może zostać przesunięty. **Radny Robert Fiszer** zapytał, na jakiej podstawie prawnej nie możemy przesunąć tego przystanku 25 m w lewo. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** odpowiedział, że ma to być funkcjonalne, przesuniemy wiatę przystankową poza obręb samej zatoki. **Radny Robert Fiszer** powiedział, że plan na to nie pozwala a planu jeszcze nie ma i zapytał czy są jakieś jeszcze inne powody, dla których nie można tego przesunąć. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** powiedziała, że w planie nie odnosimy się do organizacji ruchu. **Planista MPU Anna Traczyk – Seweris** powiedziała, że nie można przenieść punktu handlowego a przystanek jest już organizacją ruchu i do tego nie ma ustaleń w planie. **Radny Robert Fiszer** zapytał, czy teoretycznie można to przenieść. **Planista MPU Anna Traczyk – Seweris** odpowiedziała, że sam przystanek tak, natomiast kiosku już nie. **Radny Robert Fiszer** zapytał, dlaczego raz w planie napisane jest usługi/mieszkańcówka a raz mieszkańcówka /usługi. **Planista MPU Anna Traczyk – Seweris** odpowiedziała, że są to równorzędne funkcje. **Radny Robert Fiszer** poprosił aby w przyszłości zostało to ujednolicone. **Radny** powiedział, że w planie jest zapis o zakazie realizacji podcieni w elewacjach frontowych budynków zlokalizowanych wzdłuż ulic: Reja, Malczewskiego i Dzikiej i zapytał co w przypadku podcieni już istniejących. **Planista MPU Anna Traczyk – Seweris** odpowiedziała, że odnosi się to do nowej zabudowy. **Radny Robert Fiszer** zapytał, dlaczego dopuszcza się balkony na 1,5 m a gzymsy czy dachy na 1,2 m i czy nie można zrównać dachów z balkonami. **Planista MPU**

Anna Traczyk – Seweris odpowiedziała, że przewidziana jest większa odległość dla balkonów i zadaszeń, generalnie one potrzebują więcej miejsca i dlatego tak to zostało zapisane. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** dodała, że chodzi tutaj o charakter tej zabudowy. **Radny Robert Fiszer** zapytał czy dopuszczona może być blacho dachówka na dachach na ul. Reja i Malczewskiego. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** powiedziała, że te zapisy odnoszą się do tego, że na Starym Mieście nie warto oszukiwać materiałów. **Radny Robert Fiszer** zapytał, gdzie na mapie znajduje się zbiornik wód podziemnych nr 405. **Planista MPU Anna Traczyk – Seweris** odpowiedziała, że nie jest on zaznaczony na mapie to jest tylko informacja w tekście. To jest w opracowaniu środowiskowym. **Radny Robert Fiszer** zapytał, gdzie znajduje się korkowiec amurski. **Planista MPU Anna Traczyk – Seweris** odpowiedziała, że przy kościele p. w. św. Trójcy jest on pomnikiem przyrody. **Radny Robert Fiszer** zapytał, co oznacza zapis: „Wprowadza się obowiązek zapewnienia powierzchni biologicznie czynnych pokrytych zielenią urządzoną, zgodnie ze wskaźnikami określonymi w ustaleniach dla poszczególnych terenów”. **Planista MPU Anna Traczyk – Seweris** odpowiedziała, że w każdym terenie jest inaczej podany % powierzchni biologicznie czynnej. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** dodała, że inaczej jest dla mieszkaniówki, inaczej dla usług, inaczej dla terenów zieleni i inaczej dla ulic. **Robert Fiszer** zapytał, co oznacza zapis §10 pkt 2 ppkt. a i b. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** odpowiedziała, że są różne grupy budynków i różne grupy funkcji. Tak jak w planie są wymienione dla MW, UM i U/MW są kwalifikowane jako tereny w strefie śródmiejskiej i mają swój dopuszczalny poziom hałasu. **Robert Fiszer** zapytał, co oznacza zapis: „zakazuje się: docieplania od zewnątrz elewacji budynków z zachowanym oryginalnym detalem i/lub materiałem elewacyjnym”. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** odpowiedziała, że są to wymagania konserwatora. Jak jest budynek, który ma wartościowy detal albo sama struktura tynku już też może być wartością, której nie można przykrywać. **Robert Fiszer** przytoczył zapis: „dopuszcza się całkowitą lub częściową przebudowę lub odbudowę budynków w złym stanie technicznym – na zasadach określonych przepisami odrębnymi” i zapytał, jakie to są odrębne przepisy. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** odpowiedziała, że nie możemy się powoływać na przepisy, które są w innych ustawach więc tutaj powołujemy się na to co określa przebudowa i rozbudowa budynku. **Radny Robert Fiszer** zapytał, dlaczego na terenie szkoły jest narzucona ilość postawienia stojaków rowerowych. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** odpowiedział, że wynika to z polityki transportowej, chcemy promować ten środek transportu. W planie jesteśmy zobowiązani określić min. liczbę powierzchni stanowisk dla pojazdów dlatego też chcemy regulować miejsca postojowe dla rowerzystów. **Radny Robert Fiszer** powiedział, że jest to nakaz. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** powiedziała, że nakaz jest tylko przy pozwoleniu na budowę. Plan działa tylko przy pozwoleniu na budowę i przy zmianie użytkowania. **Radny Robert Fiszer** zapytał, o minimalne udziały % powierzchni biologicznie czynnych w drogach, dlaczego na różnych drogach jest różna minimalna wartość tych powierzchni. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** odpowiedziała, że wszystko to zostało zbadane. Jest dużo terenów na których nie da się posadzić np. drzew. **Radny Robert Fiszer** zapytał, gdzie na ul. Dzikiej jest powierzchnia biologicznie czynna. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** powiedział, że jest to szczególny przypadek. Prawo mówi, że jesteśmy zobowiązani dla każdej przestrzeni drogowej podać powierzchnię biologicznie czynną dlatego też zdarza się wpisanie 0,1% po to żeby spełnić wymóg, a nie podawać 0. **Radny Robert Fiszer** poprosił o wyjaśnienie zapisu zawartego w rozdziale III § 26 ust. 4 pkt. 1. ppkt. a i b. **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Magda Wielogórska** odpowiedziała,

że mamy taką delegację z ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, że mamy podać minimalną i maksymalną intensywność zabudowy. **Radny Robert Fiszer** zapytał, o ile wzrośnie opłata adiacencka. **Planista MPU Anna Traczyk – Seweris** odpowiedziała, że o 30% a zależy to od wzrostu wartości nieruchomości. **Radny Mirosław Rejczak** zapytał, czy w obrębie tych ulic jest jeszcze azbest, czy robiona była jakaś inwentaryzacja. **Zastępca Dyrektora MPU Rafał Adamczyk** powiedział, że MPU nie robi takich inwentaryzacji.

Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz zakończył dyskusję i zarządził głosowanie nad projektem uchwały zawartym na druku Nr 180. Radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały na druku Nr 180 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Reja, Mireckiego, Wenera, Malczewskiego”. (4 Radnych za 0 przeciw 0 wstrzymujących się). **Opinię nr 4 dołączono do protokołu.**

Radny Mirosław Rejczak wspomniał o problemie ul. Marii Fołtyn oraz o planowanej podwyżce opłaty za odbiór śmieci.

Radny Robert Chrobotowicz zreferował przebieg spotkania poświęconego analizie projektu dokumentu „Radom 2030 – Strategia rozwoju”.

Radny Mirosław Rejczak zaproponował złożenie wniosku. **Przewodniczący Komisji Tomasz Gogacz** zarządził głosowanie nad wnioskiem.

Komisja Rozwoju wnioskuje o udostępnienie w wersji papierowej dla każdego radnego projektu dokumentu „ Radom 2030 – Strategia rozwoju”.. Ze względu na wynik głosowania wniosek pozostaje bez rozpatrzenia (2 Radny za, 2 przeciw 0 wstrzymujący się).

W związku z wyczerpaniem porządku **Przewodniczący Komisji** podziękował wszystkim za przybycie i zamknął posiedzenie.

Przewodniczący Komisji

Tomasz Gogacz